

K U W O L N E J P O L S C E

BIULETYN CODZIENNY ARMII POLSKIEJ NA WSCHODZIE

WYDAJE: WYDZIAŁ INFORMACJI I OŚWIATY DTWA A. P. NA WSCHODZIE

Dzisiaj: Kunegundy. Jutro: Kazimierza. M.p. Środa, 3 marzec 1943. Nr. 172.

NAJWIĘKSZY NALOT NA BERLIN

London, 2. III. Nocą dzisiejszej lotnictwo brytyjskie dokonało najcięższego w dotychczasowej wojnie nalotu na Berlin. Nalot przeprowadzony został wielkimi siłami najcięższych 4-motowowych bombowców typów "Halifax", "Lancaster" i "Sterling". Kiedy samoloty brytyjskie nadleciały nad Berlin widzialność była doskonała. Zrzucano olbrzymią ilość bomb, wśród nich wiele 4-tonowych i 2-tonowych. Ogólna waga bomb była dwukrotnie większa niż tonaż bomb, które spadły na Londyn w czasie najsilniejszego nalotu niemieckiego. Członkowie załóg samolotów, które przebyły nad Berlin w ostatniej fazie nalotu, opowiadają, że zastali miasto w płomieniach. W drodze powrotnej lotnicy widzieli pożary z nad Bremen i Hanoweru. Jednocześnie inne eskadry bombowców brytyjskich przeprowadziły działania nad terytorium zachodnich Niemiec, myśliwce zaś dokonały szeregu lotów patrolowych nad wybrzeżami Francji, ponadto zakładano miny na wodach n-pla. Z działań tych nie powróciło 19 bombowców brytyjskich.

London, 2. III. Brytyjski wiceminister lotnictwa kpt. Balfour oświadczył: Obecne bombardowanie Niemiec jest tylko wstępem do marszu na Europę. Hitler, gdziekolwiek by się znajdował, musi wiedzieć co czeka Niemcy. Będziemy bombardować tak długo, aż niewolnictwo wprowadzone przez Niemców zniknie z powierzchni ziemi.

NI UDANI WYSIŁKI NIEMIECKIE W TUNISIE

London, 2. III. Natarcia niemieckie w północnym Tunisie wyraźnie osłabły. Wszystkie one zostały odparte z wielkimi dla n-pla stratami. Zniszczono 23 czołgi niemieckie. Komunikat kwatery gen. Giraud podaje, że Francuzi utrzymali wszystkie stanowiska w rej. Mediez el Bab.

London, 2. III. W Tunisie środkowym oddziały sprzymierzonych nadal posuwają się naprzód, napotykając na minimalny opór n-pla. Sprzymierzeni zajęli m. Zeibla i znajdują się już o 5 km. poza nią. Na południowym odcinku frontu patrole VIII-oj armii brytyjskiej utrzymują łączność z n-plem w rej. linii Ma reth.

London, 2. III. Lotnictwo sprzymierzonych, poza nieustającym bombardowaniem cofających się kolon niemiecko-włoskich, dokonało nalotu na ważny bastion obrony niemieckiej Gafsa, na dół w Bizercie, amerykańskie "fortece latające" bombardowały za dnia Neapol, w nocy, zaś dwukrotnie Palermo na Sycylii. W walkach powietrznych zestrzelono 25 samolotów n-pla kosztem 4 maszyn własnych.

London, 2. III. Dzisiejszy "Times" podkreśla, że zbliża się rozstrzygająca chwila dla bitwy o Tunis. Wysiłki Niemców nie udały się, zyskali oni wprawdzie nieco na czasie, ale ponieśli olbrzymie straty i nie zdokładali naruszyć stanowisk sprzymierzonych. Straty, poniesione przez wojska osi w ostatnich walkach, dadzą się im dotkliwie odczuć w decydującej bitwie.

ZACIĘTE WALKI W ZAGŁĘBIU DONIECKIM

London, 2. III. W Zagłębiu Donieckim od przeszło 20-u godzin trwa ciężka bitwa. Niemcy przy użyciu wielkich sił przeprowadzają w dalszym ciągu b. silne natarcia. W ciągu 3-ch tygodni walk stracili oni na tym odcinku frontu 500 czołgów. Moskwa podaje, że Rosjanie poczynili dalsze postępy na zachód od Charkowa i Kurska, oraz na zachód od Rostowa.

London, 2. III. Nowa ofensywa sowiecka na południe-wschód od jez. Ilmen rozwija się w dalszym ciągu. Wojska marsz. Timoszenki przełamały obronne linie niemieckie w kilku punktach. Rejon zdobytego przez Rosjan miasta Demiańsk pozostawał w rękach niemieckich od września 1941 r. W okresie tych 17 miesięcy Niemcy zbudowali b. silne umocnienia.

London, 2. III. Źródła niemieckie przynoszą wiadomość o drugiej ofensywie sowieckiej na froncie północnym w rej. jez. Ładoga.

PRZED WIELKĄ BITWĄ NA PACYFIKU

London, 2. III. Ku wybrzeżom N. Gwinei płynie największy z dotychczasowych konwój japoński. Składa się on z 14-u statków i silnej eskorty okrętów wojennych. D-two lotnictwa sprzymierzonych na Dal. Wschodzie poczyniło wszelkie przygotowania do ataku.

London, 2. III. Churchill wystosował do gen. Mc. Arthura podziękowanie za ostatnie sukcesy wojsk sprzymierzonych na Dalekim Wschodzie.

ODPOWIEDŹ SOWIŃSKA

na OŚWIADCZENIE RZĄDU POLSKIEGO

M.p.3.III. Radio londyńskie podało wczoraj w audycji o godz. 19-ej komunikat urzędowej agencji powiadczającej Tass, stanowiący odpowiedź na oświadczenie Rządu Polskiego z dnia 25 ub.m. /oświadczenie to zamieściliśmy w nr. 167 naszego biuletynu z dnia 26 ub.m./ Poniżej podajemy dosłowny tekst tego komunikatu:

Ogłoszona w dniu 25 lutego br. deklaracja Rządu Polskiego w Londynie w sprawie stosunków sowiecko-polskich świadczy, że Rząd Polski nie chce uznać historycznych praw narodu ukraińskiego i białoruskiego do zjednoczenia się w swych państwach narodowych. Uważając widocznie nadal za słuszną zabobraczą politykę państw imperialistycznych, które dzieliły między siebie odwieczne ziemie Ukraińców i Białorusinów, oraz ignorując znany powszechnie fakt dokonanego już zjednoczenia Ukraińców i Białorusinów w Zonie swych państw narodowych - Rząd Polski wypowiada się w ten sposób za podziałem ziem ukraińskiej i białoruskiej, za kontynuowaniem polityki rozszkwaniania narodów ukraińskiego i białoruskiego. Sowieckie Kółko kierowniżce uważają, że zaprzeczenie narodowi ukraińskiemu i białoruskiemu prawa do zjednoczenia się ze swymi rodakami świadczy o istnieniu tendencji imperialistycznych, a powoływanie się Rządu Polskiego na Kartę Atlantykę jest najzupełniej bezpodstawne. Karta Atlantyka nie daje nikomu prawa do zamachów na prawa narodowe Ukraińców i Białorusinów, lecz przeciwnie, opiera się na zasadach praw narodów, a. in. narodu ukraińskiego i białoruskiego. Nawet znany minister brytyjski, lord Curzon, mimo swego nieprzyjaznego stosunku do Z.S.R.R., rozumiał, że Polska nie może rościć sobie pretensji do ziem ukraińskich i białoruskich, natomiast polskie kółka rządzące dotychczas nie chcą wylaznąć z rozumienia w tej sprawie. Twierdzenie polskich kółek rządzących, że Polska przed rozpoczęciem obecnej wojny nie godziła się na jakakolwiek współpracę z Niemcami przeciw Związkowi Sowieckiemu, nie odpowiada rzeczywistości. Cały świat bowiem zna profascystowską politykę zbliżenia z hitlerowskimi Niemcami, prowadzoną przez Rząd Polski i jego ministra Becka, usiłującej przeciwstawić Polskę Związkowi Sowieckiemu. Jeżeli wojna obecna czegoś uczy, to przede wszystkim tego, że narody słowiańskie nie powinny odnosić się do siebie wrogo, lecz powinny żyć w przyjaźni, żeby uratować się przed niebezpieczeństwem jarzma niemieckiego. Polskie kółka rządzące niezgodnie się nie

nauczyły, jeśli sięgają po ziemie ukraińskie i białoruskie przez co krzewią wrogość między narodem polskim a narodami Ukrainy i Białorusi, jako że taka polityka polskich kółek rządzących osłabia przede wszystkim samą Polskę i kłamliwy front narodów słowiańskich w walce z najazdem niemieckim. Deklaracja Rządu Polskiego świadczy, że obecne polskie kółka rządzące nie wyrażają w danej sprawie rzeczywistej opinii narodu polskiego, którego interesy w walce o wyzwolenie swej ojczyzny i odrodzenie silnej i mocnej Polski są nierozwalnie związane ze sprawą wszechstronnego wzmocnienia wzajemnego zaufania i przyjaźni z braćmi narodami Ukrainy i Białorusi, jak również z narodem rosyjskim i innymi narodami Z.S.R.R.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Londyn 3.III. Na posiedzeniu Komitetu Międzynarodowego gen. Sikorski wygłosił przedmówienie, w którym podkreślił, że jedność wśród sprzymierzonych jest koniecznością chwili. Równoległe do niemieckich działań wojennych propaganda niemiecka pracuje całą parą. Hitler i Goebbels spodziewają się, że uda im się poróżnić sprzymierzonych i w ten sposób zapewnić sobie pokój kompromisowy. Podkreślając znaczenie zwycięstw rosyjskich, gen. Sikorski wyraził pogląd, że niedawne sukcesy sprzymierzonych wywołały falę przesadnego optymizmu. Goebbels zaś przeciwnie - przyjął ton pogrzebowy i pokolenie Niemiec przedstawia jako rozpaczliwe. Oznacza to chęć przygotowania Niemców do jeszcze większych ofiar. Zaczy nas dziś jeden wspólny ideał, mówił dalej gen. Sikorski: wieki całe przyczyniły się do stworzenia różnic, do których przywiązujemy zbyt wielkie znaczenie. Dziś usunąć powinniśmy te różnice dzielące nas od rzeczywistości: demokracji, opartej na zasadach federacyjnych. Narody, które dziś uginają się pod jarzmem wroga - zokończymy, mówi gen. Sikorski - współpracować powinną z sobą i mieć prawo do tej współpracy na zasadach całkowitej równości w organizowaniu pokoju.

Londyn 3.III. Z konwoju japońskiego, płynącego w kierunku N. Gwincji, zatopiono już 2 statki i 2 linie ciężko uszkodzono. Zestrzelono 13 samolotów japońskich.

KO UNIEKT METEOROLOGICZNY NA DN. 3.III

Godz. 7-na. Temp. plus 8°C, ciśn. 755 mm., wilg. 55%. Przewid. pogoda: zachmurzenie duże, lokalne deszcze